

Uchwalenie trzech ważnych ustaw:

• Prawo budżetowe • O ulgach podatkowych z tytułu inwestycji • O warunkach zdrowotnych żywności i żywienia

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj odbyło się 9 plenarne posiedzenie Sejmu, na którym uchwalono trzy ustawy: prawo budżetowe, o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji oraz o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia. W obradach wzięli udział: przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W pierwszym punkcie porządku dziennego pos. Wiesław Sadowski przedłożył Izbie sprawozdanie Komisji Planu, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie — prawo budżetowe.

Projekt nowej ustawy — prawo budżetowe — powie dział pos. W. Sadowski — zastąpić ma dwie obowiązujące ustawy, a mianowicie ustawę z dnia 1 lipca 1958 roku o prawie budżetowym i ustawę z dnia 1 lipca 1958 r. o dochodach rad narodowych.

Główną przyczyną konieczności dokonania zmian w tej dziedzinie jest potrzeba dostosowania zasad funkcjonowania systemu budżetowego do przeprowadzanych zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową, które kierunki wytyczyły uchwały V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego PZPR.

Następnie mówca skoncentrował się nad problemem zastępowania w szczególności ustawy, a mianowicie gospodarki budżetowej rad narodowych. Kodyfikując w jednym akcie prawne zasady funkcjonowania ustawy o prawie budżetowym i ustawy o dochodach rad narodowych — stwierdził pos. W. Sadowski — uzyskujemy kompleksowe ujednolicenie gospodarki budżetowej rad narodowych. Projekt ustawy utrzyma wypracowany już w praktyce system stabilizacji sytuacji finansowej rad narodowych polegający na wyrównaniu radom narodowym w ustalonym zakresie wpływów z udziałów w dochodach budżetu centralnego lub z budżetu rad narodowych wyższego szczebla. Projekt ustawy utrzyma wypracowany już w praktyce system stabilizacji sytuacji finansowej rad narodowych polegający na wyrównaniu radom narodowym w ustalonym zakresie wpływów z udziałów w dochodach budżetu centralnego lub z budżetu rad narodowych wyższego szczebla. Projekt ustawy utrzyma wypracowany już w praktyce system stabilizacji sytuacji finansowej rad narodowych polegający na wyrównaniu radom narodowym w ustalonym zakresie wpływów z udziałów w dochodach budżetu centralnego lub z budżetu rad narodowych wyższego szczebla.

Drugim elementem stabilizującym gospodarkę budżetową rad narodowych jest wyraźne stwierdzenie, że uzyskanie przez

radę narodową nadwyżki budżetowej, pozostają w dyspozycji rad narodowych i mogą być wykorzystane na finansowanie potrzeb gospodarczych, społecznych i innych potrzeb terenowych.

Nowym rozwiązaniem, które zapewnia większą stabilność sytuacji finansowej rad narodowych są fundusze zasobowe, tworzone z nadwyżki budżetowej roku poprzedniego, zmniejszonej o nie wykorzystane dotacje celowe. Przeznaczaniem tych funduszy jest pokrywanie ewentualnych niedoborów budżetów terenowych, udzielanie zasiłków kasowych radom narodowym niższych szczebli oraz finansowanie niedoborów środków obrotowych przedsiębiorstw podlegających radom narodowym. Projekt ustawy stwarza również podstawy dla stabilizacji finansowej rad narodowych w dłuższym okresie czasu, przewidując możliwość określania środków wyrówn-



W Warszawie rozpoczęło się plenarne posiedzenie jesiennego Sejmu PRL. Na zdjęciu: Marian Spychalski podczas pierwszego dnia obrad.

CAF — Szyperko — telefoni

nawych — w formie udziałów i dotacji wyrównawczych — na okresy wieloletnie. Po krótkiej przerwie Sejm wznowił obrady. Głos zabrał pos. Władysław Wiśniewski, który przedstawił sprawozdanie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy o rządowym projekcie ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji.

Jest ona wyrazem wzmocnienia preferencji inwestycyj podjętych przez niektóre jednostki nieuspołecznionej gospodarki pozarolniczej, jest istotnym bodźcem dla rozwoju przemysłu. Preferencje idą w kierunku popierania budownictwa mieszkaniowego, inwestycji maszynowych w usługowych zakładach rzemiosła, a także popierania budownictwa mieszkaniowego ze środków własnych przedsiębiorstw. Wszędzie tam, gdzie takie budownictwo jest najbardziej potrzebne. A więc w miastach i miejscowościach Ziemi Zachodniej i Północnej, w niektórych rejonach Bieszczad-

dów, tych, które wymagają szybkiej aktywizacji społecznej i gospodarczej. Wyznaczać maksymalną wysokość ulgi na 50 proc. nakładów inwestycyjnych, wyłączać z nich jednak tych podatników podatku wyrównawczego, których roczne dochody netto przekraczają 95 tysięcy złotych i którzy mogą rozwijać zakłady własnym sumptem bez pomocy państwa.

Projekt trzeciej, uchwalonej przez Sejm ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia anuluje stare przepisy z roku 1928, które w zbyt wąskim zakresie zajmowały się warunkami produkcji i nie stwarzały gwarancji należytej jakości zdrowotnej środków spożywczych. W ostatnich latach metody produkcji artykułów spożywczych znacznie się zmieniły, zrodziła się zatem potrzeba jednolitego systemu norm prawnych w tej dziedzinie. Liczne i nie uporządkowane przepisy dotyczące normalizacji, zwalczania spekulacji, działalności PIH i



Władysław Gomułka powrócił do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj powrócił do Budapesztu do Warszawy i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który przewodniczył delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na X Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Na lotnisku Okęcie Wł. Gomułka witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Obecny był chargé d'affaires a. i. WRL w Polsce Gyula Pinter wraz z członkami ambasady.

Układ PRL-NRF ciągle tematem dnia

BONN (PAP). Wczoraj przed południem zebrał się zarząd frakcji parlamentarnej CDU/CSU w celu przygotowania specjalnego posiedzenia frakcji na temat stanowiska politycznej chadeckiej wobec układu PRL — NRF. Zarządowi przedstawiono sprawozdanie na temat układu opracowane przez komisję deputowanych. Jak pisze agencja DPA, nie należy oczekiwać od posiedzenia frakcji ostatecznej decyzji CDU/CSU w sprawie układu z Polską, którego przewód ratyfikacyjny w Bundestagu wszechy zostanie przypuszczalnie na wiosnę przyszłego roku. Jednakże zarządowi frakcji zależy na sprzyjającym polityki wschodniej CDU/CSU wobec Polski na podstawie swego oświadczenia z 13 października.

W tonie samej CDU/CSU podniósł się tymczasem głos, który nie podziela krytyki członków polityków chadeckich w sprawie układu z Polską. I tak np. — pisze DPA — deputowany CDU Winfried Pinger dał do zrozumienia, że będzie głosował za ratyfikacją układu z Polską, albo wstrzyma się od głosu.

BONN (PAP). Rewizjonistyczny federalny związek przedstawił chadeckim politykom (BDV) rozpoczął we wtorek w Bonn akcję propagandową przy pomocy ulotek, skierowaną przeciwko układowi PRL — NRF. Ulotka głosi: „Wzbraniemy się, by przyjąć linie Odra — Nysa jako polską granicę zachodnią”. Ponadto oświadcza się, że „ziemkośćwa” nigdy nie uznają tego układu „za prawomocny”.

W Warszawie zakończyły się wczoraj 2-dniowe obrady V Krajowego Zjazdu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Zjazd podsumował dotychczasowy dorobek spółdzielni, nakreślił dla nich zadania na najbliższe lata i dokonał wyboru nowych władz Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W drugim dniu obrad, na które przybył: członek prezydium NK ZSL Stefan Ignar, minister rolnictwa

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj minister żegluga Jerzy Szopa przyjął kapitana żegluga wielkiej Wiktora Gorzadka, dowódcę statku Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni — „Jan Turlejski”, który we wtorek powrócił z morza. Minister udekorował kpt. Gorzadka honorową odznaką „Zasłużony Nauczyciel PRL”, nadaną mu uchwałą Rady Państwa.

Odniesienie do jest wyrazem uznania dla zasług kpt. Gorzadka, jako wychowawcy i nauczyciela większości zatrudnionych obecnie oficerów polskiej floty rybackiej.

Imię wielkiego człowieka przyjaciela Polski otrzymała jedna z ulic Gdańska

„W przededniu nowej wizyty, jakiej ze strony rządu francuskiego oczekuje nasz kraj, przypomnijmy, że szlak prezydenta de Gaulle'a prowadził także przez ulicę Gdańską. Tytuł jego mieszkańców pozdrawiały Go tu jako rzeźnika pokoju i zbliżania europejskiego, jako rzeźnika współpracy polsko-francuskiej.

Godzi się tedy, by miasto nasze trwale upamiętniło swój szacunek dla zmarłego prezydenta Francji, dla niezapomnianego człowieka i polityka, przyjaciela Polaków. Godzi się, by okazać nam szacunek i wdzięczność odplacić skromnym, ale znaczącym aktem symbolicznym, który utrwali pamięć Generała Charle-

sa de Gaulle'a w tysiącletnim polskim Gdańsku”.

Tymi słowy zakończył swe przemówienie przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku Jan Nikołajew na wczorajszej nadzwyczajnej sesji, która odbyła się w Ratuszu Staromiejskim w celu nadania jednej z gdańskich ulic imienia Generała de Gaulle'a. Tak więc uchwałą z dnia 25 listopada br. zmienia się dotychczasowa nazwa ulicy Wiązowej we Wrzeszczu na ulicę Generała de Gaulle'a.

W ten sposób morską stolicą Polski — Gdańsk — składa hołd pamięci wielkiego Francuza i Wielkiego Człowieka.

Na zakończenie przewodniczący obrad Jan Kukowski odczytał list wystosowany przez przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku Jana Nikołajewa do premiera Francji Jacques Chaban — Delmasa, przybywającego dziś do Polski.

Szanowny Panie Premierze.

Mam zaszczyt poinformować Pana, że Rada Narodowa miasta Gdańska, która 3 lata temu gościła prezydenta de Gaulle'a, postanowiła uczcić Jego pamięć i uchwaliła z dnia 25 listopada 1970 r. nadanie jednej z ulic swego miasta imienia Generała de Gaulle'a.

Decyzja ta jest spełnieniem życzeń ogółu mieszkańców Gdańska, dla których wizyta prezydenta de Gaulle'a pozostała na zawsze niezapomnianym światłem, przynajmniej polsko-francuskiej, a Jego osoba godnym i nieprzemijającym jej symbolem.

Zechce Pan przyjąć przy tej okazji, Panie Premierze, najgorętsze życzenia mieszkańców Gdańska, aby Pańska wizyta w Polsce była nowym, trwałym wkładem w przyjaźń łączącą oba nasze narody.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej miasta Gdańska Jan Nikołajew

We wczorajszej sesji, o prócz gospodarzy miasta wzięli także udział przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Tadeusz Bejma.

Zakończenie V Zjazdu Spółdzielni Produkcyjnych

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończyły się wczoraj 2-dniowe obrady V Krajowego Zjazdu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Zjazd podsumował dotychczasowy dorobek spółdzielni, nakreślił dla nich zadania na najbliższe lata i dokonał wyboru nowych władz Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W drugim dniu obrad, na które przybył: członek prezydium NK ZSL Stefan Ignar, minister rolnictwa

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj minister żegluga Jerzy Szopa przyjął kapitana żegluga wielkiej Wiktora Gorzadka, dowódcę statku Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni — „Jan Turlejski”, który we wtorek powrócił z morza. Minister udekorował kpt. Gorzadka honorową odznaką „Zasłużony Nauczyciel PRL”, nadaną mu uchwałą Rady Państwa.

Odniesienie do jest wyrazem uznania dla zasług kpt. Gorzadka, jako wychowawcy i nauczyciela większości zatrudnionych obecnie oficerów polskiej floty rybackiej.

Kier. Wydziału Ogólnego KC PZPR na Wybrzeżu



Wczoraj przybył na Wybrzeże kierownik Wydziału Ogólnego KC PZPR Bolesław Bendek. Po krótkim pobycie w Komitecie Wojewódzkim, gdzie gościła go wójt sekretarz KW PZPR Zenon Jundziłł i kierownik Wydziału Ogólnego KW Tadeusz Lenart, Bolesław Bendek udał się do Stoczni

Premier Francji dziś w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Dziś powitamy w Warszawie premiera Republiki Francuskiej — Jacques Chaban — Delmasa, który przybywa do Polski na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza z 3-dniową wizytą oficjalną.

Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Francji — Maurice Schumann.

Poparcie dla gen. Asada

KAIR (PAP). Dowództwo organizacji Palestyńskiego Ruchu Oporu „Sajja” postanowiło we środę udzielić poparcia nowemu premierowi Syrii i przywódcy partii BAAS, gen. Asadowi.

Misja specjalna PRL udała się do Meksyku

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie rządu meksykańskiego Rada Państwa mianowała misję specjalną, która reprezentować będzie PRL w uroczystościach objęcia urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku przez Luis Echeverria Alvareza.

Na czele misji specjalnej, która udała się wczoraj samolotem do Meksyku stoi zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Mieczysław Klimaszewski.

Wysokie odznaczenie prez. Ludvika Svobody

PRAGA (PAP). Zgromadzenie Federalne CSRS na wniosek Prezydium KC KPCz przyznało prezydentowi republiki generałowi armii Ludwikowi Svobodzie, w związku z 75 rocznicą jego urodzin. Ord. Klementa Gottwalda „Za Budownictwo Ojczyzny Socjalistycznej”.

Komitet Centralny KPCz wystosował do prezydenta L. Svobody depesze z życzeniami w związku z 75 rocznicą jego urodzin. Podobną depeszę przesał prezydentowi premier rządu CSRS, L. Sztrougal.

Północnej w Gdańsku na spotkanie z aktywnym politycznym i kierownictwem gospodarczym. Po południu uczestniczył w spotkaniu sekretariatu KW PZPR z aktywnym Komitetu Powiatowego PZPR w Kartuzach. Dziś Bolesław Bendek zwiedzi ośrodek sportowy w Cetniewie, a następnie spotka się z aktywnym Komitetu Powiatowego w Weihenried.

Na zdjęciu: kierownik Wydz. Ogólnego KC Bolesław Bendek, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Alojzy Karkoska, I sekretarz KP PZPR w Kartuzach Jan Polowski i gospodarz im osoby przed gmachem KW PZPR w Kartuzach. Fot. Wł. Nieżywiński

Zaloga m/s „Radom” cała i zdrowa

SZCZECIN (PAP). Do zakładu linii afrykańskich i środowisk polskich linii Oceanicznych w Szczecinie na deszcz dopadła od członków załogi statku m/s „Radom”, który znajdował się w porcie Konakri (Gwinea). Załoga za pośrednictwem swego armatora informuje rodzinę w kraju, że wszyscy na statku są cali i zdrowi. Jak wiadomo wybrzeże Gwiney i port Konakri były ostatnio widniewą walki zwaną z inwazją portugalskich najemników.

Konferencja prasowa Brandta

RZYM (PAP). Na zakończenie swej oficjalnej wizyty w Rzymie, kanclerz NRF, Willy Brandt odbył wczoraj konferencję prasową, na której m.in. podkreślił, że polityka wschodnia rządu federalnego spotyka się ze strony rządu włoskiego nie tylko z zainteresowaniem, lecz znajduje również „moralne poparcie”. Według Brandta wymiana poglądów z rządem włoskim objęła również sprawy wspólne krajów obu krajów w zakresie rozszerzenia stosunków gospodarczych z krajami Europy wschodniej.

Kancelarz zapowiedział, że „w ciągu zimy” NRF i CSRS podejmą rokowania.

Apel organizacji Jedności Afrykańskiej

PARYŻ (PAP). Sekretarz generalny organizacji Jedności Afrykańskiej, Diatto Telli oświadczył we środę podczas konferencji prasowej, że nadarzyła się okazja do nowego próbu desantu na terytorium Gwiney.

Sudan, ZRA, Nigeria, Libia i inne państwa w wojnie w tym momencie, zdecydowanie skierować się do Gwiny na pierwszy sygnał rządu Gwinejskiego.

Rokowania NRF — Rumunia

BONN (PAP). Wczoraj rozpoczęły się Bonn rokowania gospodarcze między NRF i Rumunią. Obok sprawy ustalenia wspólnego protokołu ośrodków towarowych na rok 1971, rozmowy dotyczą rozszerzenia obustronnej wymiany towarowej i kooperacji gospodarczej. Na wstępie rokowań bońskich MSZ zapowiedział, że rząd federalny zamierza podwyższyć kontyngenty importowe dla towarów rumuńskich.

Witamy serdecznie w Polsce

PRZYWITACIELI SMY się już do tego od czasu, kiedy myśl polityczna i wielka osobowość Generała de Gaulle'a zaczęła decydująco wpływać na losy Francji, że każdorazowo polska wizyta nad Sekwaną lub francuską nad Wisłą, stanowi wydarzenie dużej miary. I owocują ważnymi następstwami dla kształtowania się polityki zagranicznej naszych obywateli państw.

Gdy wiosną bieżącego roku w czasie pobytu min. S. Jedrychowskiego w Paryżu przywódcy francuscy wyrazili chęć złożenia przez premiera Francji, p. Jacques Chaban-Delmasa, rewizyty premierowi J. Cyrankiewiczowi, wiadomość tę przyjęło w Polsce z głębokim zadowoleniem. Nie tylko dlatego, że tradycyjnie już każda tego rodzaju wizyta francuska, w dodatku na tak wysokim szczeblu, aktywizuje rozwój dwustronnych stosunków. Także dlatego, że dzięki systemowi stałych wza-

jemnych konsultacji, w wyniku owocnych poprzednich rozmów i kontaktów, dyplomacja polska szczególnie aktywna teraz, w okresie przygotowywania europejskiej konferencji bez pieczeństwa oraz sfinalizowania rokowań z NRF, zainteresowana jest żywo w uzyskaniu z tak wysokiego i autorytatywnego źródła francuskiego informacji na temat stanowiska Francji w głównych problemach dalszego rozwoju politycznego Europy i świata.

Po odejściu Generała de Gaulle'a, gdy ster władzy ujęł jego następca, prezydentem G. Pompidou i premierem J. Chaban-Delmasem na czele, okazało się w sposób oczywisty, że polityka Francji we wszystkich podstawowych zagadnieniach nie uległa zmianie. Konstytucja realistycznego nurtu polityki gaullistowskiej w Europie i w takich zapalnych rejonach świata, jak Bliski Wschód czy Indochiny udowodniła.

• Dokończenie na str. 2

STATKI W PORTACH

GDANSK

„Orłowo”, „Olkusz”, „Mętalowiec”, „Krutynia”, „pol.”, „Ellin”, „liber”, „Felicjaty” i „Maria Hadjipateru” — grece.

Węgiel: „Hutnik”, — pol., „Bawang”, — liber, „Luigi Orlando”, — wł., „Markus”, — fiń., „Morskoj 12” i „Wolgo-balt 38” — radz., „Tratendor” — NRD.

GDYNIA

„Gen. Bem”, „Oleśnica”, „Polanica”, „Narwik”, „Hen-ryk Jendza”, „Wislica”, „Poznań II”, „Elbiąg”, „Włok-niarz”, „Wania”, „Jasio”, „Jarosław Dąbrowski”, „Do-meyko”, „Władysław Broniew-ski”, „Mazury”, — pol., „Brise I” — NRF, „Stokkeid” i „Minoan Bull” — norw. Po węgiel: „Ektion” — bryt., „Unden”, — fiń., „Sormowski 13” — radz.

(czes.)

Spotkania ze sztuką krajów najbliższych Otwarcie wystawy twórców ludowych Litewskiej SRR

Wczoraj w Ratuszu Sta-romiejskim w Gdańsku, w obecności konsula ZSRR w Gdańsku Wasilija Fiodoro-wa, dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury Andrzeja Cybulskiego i kierow-nika Wydziału Kultury dla trójmiasta Stefana Troja-nowskiego, otwarta zosta-ła wystawa twórców sztuki ludowej Litewskiej Socja-listycznej Republiki Ra-dzieckiej.

Kilkadziesiąt oryginal-nych rzeźb w drzewie Ipo-litasa Użkurinisa przenosi nas do świata litewskich legend i podań, odzwiercie-dla ciekawe obyczaje ludo-

we. Z kolei malownicze wstęgi narodowe Palmiry Damijonajienie pokazują zamilowanie do piękna li-tewskiego ludu. Ekspozycja ta przywodziła do nas z Warszawy, gdzie była wystawiona staraniem TPPR i Towarzystwa Przy-jacół Sztuk Pięknych.

Wystawę, która będzie ot-warta do drugiej połowy gru-dnia br., obejrzało już kilka-set osób, w tym twórcy ludo-woi Kaszub, Kociewia, Powiśla i Żuławy. Zainaugurowała ona organizowaną przez Wojewódzki Dom Kultury serię spotkań ze sztuką krajów najbliższych. W ramach pierwszego spotka-nia ze sztuką Związku Radzieckiego, prócz wspomnianej wy-stawy, mieszkańcy Gdańska i województwa będą mieli oka-żę obejrzeć wystawę obrazów ze zbiorów Galerii Teatrakow-skiej, fotografy z życia Związku Radzieckiego oraz wystu-chać koncertów muzyki rosyjskiej i radzieckiej.

Wczoraj w godzinach po-łudniowych w sali WDK odbyło się spotkanie z kon-sulem ZSRR w Gdańsku W. Fiodorowem, podczas którego wystąpił teatrzyk „Bemol”, prezentując ut-wory muzyki rosyjskiej i radzieckiej.

(mar)

Na zdjęciu: rzeźba twórcy lu-dowego, I. Użkurinisa „Wie-czór sobotni”.

Pol. Wł. Nieżywiński



Śladem hitlerowskich zbrodni Konferencja prasowa w Kartuzach

Wczoraj w Kartuzach odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlero-wskich w Gdańsku wspólnie z Zarządzeniem Głównym Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Zarządzeniem Powiatowym Związku Bo-jowników o Wolność i De-mokrację w Kartuzach.

Konferencja, którą prowa-dził red. J. Matynia, po-djęła temat zbrodni hitlerowskich popełnionych na ludności powiatu kar-tuskiego w latach okupa-cji. W spotkaniu uczestni-czyli: przedstawiciel Gł. Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich sędzia K. Leszczyński, mgr E. Ke-sik — przewodniczący Okręgowej Komisji Bada-nia Zbrodni Hitlerowskich, dyrektor Muzeum Stutthof T. Matusiak, przewodni-czący Powiatowego Komitetu FJN M. Potoczek, kie-rownik Powiatowego Os-rodka Propagandy Partyni Zb. Bronke, K. Cyga-nek z Powiatowego Za-rządu ZBoWiD w Kartu-zech oraz mieszkańcy mia-sta.

Referat oskarżycielski wygłosił sędzia Okręgowej Komisji Badania Zbrodni

Hitlerowskich S. Lipiecki. Mówca przedstawił wyniki śledztwa, które ujawniło głównych podejrzanych o udział w wymordowaniu setek Polaków ziem kar-tuskiej. Należą do nich m. in.: Landrat i Kreisleiter Herbert Busch, komendant powiatowy żandarmerii w Kartuzach „Borken, SS-Hauptsturmführer Wil-helm Hauptke, funkcyjona-riusz gestapo Jan Kaszu-bowski vel Johan Kassner i wielu innych.

Po referacie zebrani wysłuchali zeznań świadków zbrodni: K. Cyganka, A. Dziwiałkowskiego, B. Le-szkowskiego, J. Gostom-skiej, Szymkowskiej. Na zakończenie konferencji za-brał głos przewodniczący OKBZH E. Kesik oraz w imieniu społeczeństwa Kar-tuz M. Potoczek, przewod-niczący Komitetu Powiatowe-go FJN.

J. G.

SPORT

Gdynia — Legia już za 3 dni

Większość piłkarzy zawie-sia już swe buty na zimowy odpoczynek. Zespoły przygo-towały się obecnie do tradycy-jnych zimowych grupowań w górach. Niestety, nie wszyscy mogli przerwać treningi.

Do drużyny, które czeka je-szcze poważna impreza mi-siowska, należy również MKS GDYNIA. Już za 3 dni, w najbliższą niedzielę, zmie-rzy się w meczu o PUCHAR POLSKI z niebyłym jakim prze-ciwnikiem — samym mistrzem Polski, warszawską LEGIĄ.

Wobec licznych pytań in-formujemy, że mecz ten od-będzie się na stadionie przy ul. Ejsmondowej w Gdyni, a roz-pocznie się o godzinie 11 (kasy czynne będą na stadionie już od godz. 8).

Informujemy też, że bram-y wejściowe będą zamknięte już o godz. 10.30 a więc na pół godziny przed rozpoczęciem meczu. Na stadion będzie moż-na wchodzić — następującymi bramami: główna (osoby dorosłe), boczna od strony kortów tenisowych (młodzież szkół podstawowych) oraz boczna przy głównej (młodzież szkół średnich). Wstęp dla młodzie-ży do lat 8 wolny, pod warun-kiem, że wchodzi pod opieką dorosłych.

(st)

„Zakowe” dyskusje Ku czemu zmierza świat?

Powyższe pytanie zostało sfo-mułowane raczej z pozycji publi-cystycznych. I słusznie Organi-zatorzy bowiem docierają, stu-dentki Spotkań Jesiennych wyszły z założenia, że młodzież poszukuje w miarę pełnych od-powiedzi na pytania dotyczące kluczowych zagadnień współ-czesnej cywilizacji, losu czło-wieka, obrony wartości two-rzonych przez socjalizm.

Na wielką dysputę, jaka od-będzie się w Klubie Stu-dentów Wybrzeża „Zak”, przy-byla rekordowa ilość studentów. Tematyka dyskusji uwie-gła pewnemu zawężeniu, bynaj-mniej nie z winy organizato-rów. Ciężar publicznej rozmo-wy miał być równomiernie roz-łożony pomiędzy sześciu dys-kutantów. Niestety, ponieważ nie wszyscy przybyli, przeto wszystkie pytania kierowane pod adresem dr. A. LENKO-WEJ i red. KRYSZTOFA TEODORA TOEPLITZA.

Dokonując zagajenia dysputy dyrektor WDK, ANDRZEJ CYBULSKI postawił jednocześnie parę pytań, na które od-powiadała w pierwszej kolej-ności dr Lenkowska. Oto dość szokująca teza dr Lenkowej: świat zmierza ku katastrofie! Rzecz jasna sytuacja wcale nie musi kształtować się kata-straficznie, jeśli człowiek w porę potrafi zapobiec ujem-nym skutkom działalności cy-wilizacyjnej. Przez długie lata nie dostrzegano czy też nie zdawano sobie sprawy z za-grożeń niesionych przez roz-wój przemysłu i urbanizację. Już dziś dotkliwie odczuwają, zwłaszcza kraje silnie uprze-mysłowane, niedostatek czy-stej wody, czystego powietrza. Maleją zasoby bogactw natu-ralnych, zmiany następują szybciej niż możliwości przy-stosowania się człowieka do nowych warunków. Dr Lenko-

wa wyraziła nadzieję, że czło-wiek coraz bardziej wnikliwie będzie przewidywał skutki swej działalności i w końcu zlikwiduje źródła zagrażające nam katastrofy. Z kolei K. T. Toeplitz poddał krytyce dość rozpowszechnioną w futurolo-gii tezę, że technika jest głów-nym nośnikiem zagrożenia. We-dług niego należałoby rozpa-trzywać inwazję techniki jako fragment ogólnego rozwoju ludzkości. Na rozwój ów na-leży w sumie zapatrywać się optymistycznie.

(sp)

Nagrody Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych

WARSZAWA (PAP).

Wczoraj odbyło się wręcze-nie dorocznych nagród Klu-bu Sprawozdawców Parla-mentarnych Stowarzysze-nia Dziennikarzy Polskich. Otrzymał je red. Ewa Sto-eka (Polskie Radio) i re-daktor Adam Sar („Zielony Sztandar”). W imieniu jury wręczył je redaktor Zdzisław Sachnowski.

Obecni byli marszałek Sejmu — Czesław Wyczech, wicemarszałkowie Sejmu Zenon Kiszko i Jan Karol Wende, sekretarz KC PZPR pos. Stefan Olszow-ski, przewodniczący komi-sji sejmowych z człon-kiem Rady Państwa — Konstantyn Dąbrowskim, posłowie-dziennikarze, szef kancelarii Sejmu — Jerzy Bafia.

Marszałek Sejmu Czesław Wyczech w krótkim przemówieniu podkreślił wkład członków klubu w naświet-lanie problemów będących przedmiotem pracy nasze-go parlamentu.

Pierwsze zawody pletwonurków na Wybrzeżu

W najbliższą sobotę, 28 bm., rozpoczynają się w Gdyni trzy dniowe zawody pletwonurków, organizowane przez Morski Klub Pletwonurków Marynar-ki Wojennej. Pierwsza tego typu impreza na Wybrzeżu spotkała się z dużym zainte-resowaniem wśród klubów okre-gu gdańskiego. Udział w niej zadeklarowały m. in. kluby pletwonurków „Meduza” z Gdyni, „Posejdon” z Gdańska oraz IKM „Kotwica” z Gdyni. Łącznie z gospodarzami i go-łodami startować ma 50 plet-wonurków. Odbędzie się one na pływalni MKS w Gdyni przy al. Zjednoczenia. W sobotę i niedzielę zawody rozpoczną się o godz. 20, a w poniedziałek o godz. 21.

(sta)

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Księgarnia „Domu Książki” PO-LECAJĄ WYBÓR NOWOŚCI WYDAWNICZYCH WYDAWNIC-TWA MORSKIEGO I WYDAW-NICTW NAUKOWO-TECHNICZ-nych, które znajdują się już w księgarniach lub ukażą się w sprzedaży jeszcze w br. DOMAŃSKI A., BIRN J. — Korozja okrętów i jej zapobieganie cena 90 zł. RUTKOWICZ S. — Zasoby morza i człowiek cena 65 zł. RZEPECKI W. — Współzależności ekonomiczne w transporcie morskim cena 50 zł. SMOTRYCKI S. — Okrętowe napędy hydrauliczne cena 55 zł. Atlas ryb północnego Atlantyku cena 1000 zł. CHABŁOWSKI J. — Technika odbioru telewizyj-nego cena 111 zł. Automatyzacja w przemyśle maszynowym. Porad-nik cena 175 zł. Ilustrowana Encyklopedia Techniki dla wszyst-kich. Lotnictwo cena 56 zł. Poradnik pracownika handlu zagranicznego cena 85 zł. Poradnik technika telewizji cena 116 zł. Słownik techniczny polsko-angielski cena 150 zł. RATALNA SPRZEDAŻ Książek prowadzi wszystkie księgarnie „Domu Książki” bez udzia-lu PKO i opłat manipulacyjnych. K-7465

W dniu 23 listopada 1970 r. zmarła
MIECZYSLAWA SABINIARZ
dlugoletni i sumienny pracownik Zarządu Portu Gdynia, aktywny członek Rady Kobiet.

Wyraz głębokiego współczucia rodzinie składają dyrekcja, Rada Zakładowa, pracow-nicy z Zarządu Portu Gdynia.

K-7577

W dniu 23 listopada 1970 r. zmarł w wieku lat 77
s. p.

IGNACY TRUSIEWICZ
dlugoletni, zasłużony i oddany działacz spor-tu wędkarskiego.

W żmierzonym tracił oddanego i wartościowego kole-gę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Oliwie.

Żonie i rodzinie wyraz współczucia składają Zarząd i członkowie Koła PZW Gdańsk-Wrzeszcz.

G-19147

L I S T O P A D — to miesiąc ratalnej sprzedaży odzieży i tkanin

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW Z ODZIEŻĄ!

PRZYPOMINAMY!

W PLACÓWKACH HANDLU DETALICZNEGO NA TERENIE WOJEWÓDZ-TWA GDAŃSKIEGO MOŻNA KUPIĆ

na dogodny raty
MODNE, TANIE, ELEGANCKIE

okrycia i ubiory damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce z tkanin:

- płaszcze
- prochowce
- wiatrówki
- kurtki
- ubrania
- marynarki
- spodnie
- spódnice
- bluzki
- kostiumy
- suknie

oraz tkaniny ubraniowe i płaszczone wełniane damskie i męskie z udziałem elany

ZAKUP ODZIEŻY NA RATY to:

- niewielki wydatek, bo już np. za 100 zł (dokonując wpłaty gotówką) można kupić płaszcze w cenie 1000 zł, płacąc dalsze należności w 24 ratach,
- uniknięcie kłopotliwych wizyt u krawca,

Warunkiem ratalnego zakupu tkanin na płaszcze, ubrania czy spodniemy jest: 10 proc. wpłata i 12 rat.

PONADTO POLECAMY NA DOGODNYCH WARUNKACH SPRZEDAŻ FIRANEK POLIESTROWYCH (wpłata 10 proc. i 12 rat). ZAPRASZAMY DO PLACÓWEK HANDLU DETALICZNEGO NA TE-RENIE WOJEWÓDZTWA GDAŃSKIEGO, PROWADZĄCYCH

RATALNĄ SPRZEDAŻ ODZIEŻY, TKANIN I FIRANEK

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNÓ-ODZIEŻOWE W GDAŃSKU.

K-7486

NIERUCHOMOŚCI

DOM, warsztat, sprzedam. Rumia, Derdowskiego 51.

BAR gastronomiczny „Na Wirażu”, z kompletnym wy-poseżeniem, w Brachlewie koło Kwidzyna, na szlaku przelotowym, odprzedam. Cena do uzgodnienia na miejscu. Włodzimierz Bre-lyk, Kwidzyn, ul. Górna 3.

OGRODNICZY ZAKŁAD HANDLOWY w Gdańsku-Oliwie, al. Grunwaldzka 469

prowadzi w dalszym ciągu

SPRZEDAŻ CEBULI

DLA RAD ZAKŁADOWYCH.

Cena zł 3.20 za 1 kg wraz z opakowaniem.

Informacji udziela tel. 52-20-56 — 8, wewn. 18. K-7536

Kurs kierowców amatorski

Otwarcie dnia 27 listo-pada 1970 r. godz. 17.00 Oliwa, ul. Chłopska 2a (Szkoła Podstawowa nr 60).

Zapis i informacje PZMot, tel. 43-05-41 oraz w dniu i godzinie otwar-cia. K-7496

ZIEMI ogrodowej około hek-tar, kupie lub wydzierżawie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-18866.

DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Elbiąg, Zyrar-dowska 31. E-58

MOTORYZACYJNE

„URSUSA 28”, po remon-cie, sprzedam. Sopot — Ka-mienny Potok, ul. Berna-dowska 9, oglądać wtorki, piątki. G-18864

SAMOCHOŒ „Volga”, stan bardzo dobry, tanio sprze-dam. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kilińskiego 16 m. 4. G-18848

SPRZEDAŻ

PIANINO, stan dobry, sprze-dam. Gdynia-Oliwa, Po-pliela 14, Mieczysław Puzio. G-18860

WÓZEK nowoczesny, — stan bardzo dobry, — sprzedam. Tel. 41-98-62 po 16 G-19054

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuch-nia — w Oliwie na pokój z kuchnią centrum Gdyni. Tel. 52-02-00 od godz. 16. S-7681

PRACA

MODELARZ retuszer, po-trzebny. Oferty Biuro Oglo-szeń Gdańsk pod G-18868.

MEZCZYZNIE do pracy — gospodarstwie — przyjmie — Gdańsk-Sw. Wojciech, Ra-dunia 17. G-18849

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław — skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-57. G-16969

DR DZIEWANOWSKI, skór-ne, weneryczne, Gdańsk, Sw. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-18302

DR Z. KRAJEWSKI, skór-ne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-17832

RÓŻNE

PRZEDSTAWICIEL uczel-ny, chętnie, rensista, do zbierania zamówień na por-trety — poszukiwany „Stu-dio”, Poznań, Ślemieński-go 3a. P-1011

POGOTOWIE telewizyjne „Spotem”, tel. 51-26-12, 41-35-29. G-18696

POGOTOWIE telewizyjne, Rvrszka, tel. 22-13-47. S-7495

ZA WKŁAD w wykoncze-nie poważnie zaawansowa-nego w budowie, pięknie położonego domu jednorod-zinnego (20 łóżek) w Krynicy oddam go insty-tucji w dzierżawę na wczor-szy. Oferty: Danuta Natkań-god. 16. G-18781 ska, Krynica, Stotwińska 4.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Stocznia Północna w Gdańsku, ul. Marynarki Pol-skiej 177 zatrudni natychmiast: spawaczy elektrycz-nych, ślusarzy wyposażeniowych, stolarzy, strażni-ków do straży przemysłowej oraz pracowników nie-wykwalifikowanych na przeszkolenie w zawodzie monterów kadłubowego — spawacza elektrycznego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego, praca dla przemysłu metalowego. Od zgłaszających się do pra-cy wymagane są następujące dokumenty: skierowanie z Urzędu Zatrudnienia, dowód osobisty z adnotacją zwolnienia, książeczka wojskowa, świadectwo szkol-ne, świadectwo pracy i opinia z ostatniego zakła-du, legitymacja ubezpieczeniowa. Zgłaszać się na-leży w dziale kadr i szkolenia w Gdańsku, ul. Ma-rynarki Polskiej 177. K-7363

„DZIENNIK BAŁTYCKI”, Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFO-NY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-00, dział miej-ski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze” 31-20-62, hala maszyn 31-26-51 inne działy łączą centrala, Redakcja nocna 31-05-71 i 31-33-66, ■ Biuro

Ogłoszeń: Gdańsk. Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia ul. Świe-tojńska 5-7, telefon 31-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBIĄGU ul. Grunwaldzka 31, telefon 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królkowski — zastępa-re-daktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska i

Z. Truskiewicz ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA” ■ Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” ■ Drukarnia. Zam. 2253. M-3.

Gdańska spółdzielczość pracy przed startem do nowej 5-latk

Gdańska spółdzielczość pracy jest pełna nadziei. Zmiany, jakie niesie nowa strategia gospodarcza, już owocują wzrostem jej produkcji i lepszymi wynikami ekonomicznymi. Zadania trzech kwartałów br. zostały wykonane z dużymi nadwyżkami we wszystkich dziedzinach. Dostawy na rynek wyniosły, pod względem wartości, 10 mln zł więcej, niż planowano. Produkcji eksportowej przybyło dodatkowych milion złotych dewizowych.

WYRAŹNIE wzrasta w większości spółdzielni wydajność pracy, co głównie przyczynia się do wzrostu produkcji i poprawy ekonomicznych rezultatów. W spółdzielni im. L. Waryńskiego w Kościele efektywność pracy przekroczyła, w porównaniu z rokiem ubiegłym, o 29 proc., w Nadmorskiej Spółdzielni Robót Technicznych o 26 proc., w Spółdzielni przemysłu drzewnego w Kartuzach o 25 proc., a w Spółdzielni im. 22 Lipca w Gdyni — o 24,7 proc. Maleje też, przy wzroście produkcji, wskaźnik zatrudnienia pracowników umysłowych, który w skali wojewódzkiej spa-

da w br. poniżej 13 proc. Poszukajmy źródeł tego dorobku.

Pojawił się on, oczywiście, nie od razu. Rezultaty bieżącego roku są wynikiem podjętych wcześniej prac modernizacyjnych, które nasilono w toku realizacji uchwały partii. Prace te skoncentrowały się głównie w sferze organizacyjnej. Objęły one poszczególne spółdzielnie, całe branże spółdzielczej wytwórczości i wojewódzki ośrodek koordynacyjny, jakim jest terenowy Związek Spółdzielczości Pracy. Wprowadzane przy tym zmiany sięgnęły do podstaw, decydujących o gospodarczej działalności tego sektora — do zagadnień kadr, zaopatrzenia, stanu urządzeń technicznych i innych. Z nowymi zadaniami usilnie kojarzono organizację produkcji i czyni się to w dalszym ciągu.

Ruch w Wilczym Gnieździe

Podsumowując ubiegły sezon turystyczny na Warmii i Mazurach, okazało się, że wciąż najbardziej popularną miejscowością jest tzw. Wilcze Gniazdo, czyli b. kwatery Hitlera w Gierłożu pod Kętrzynem. W 1970 r. zwiedziło to miejsce 140 tys. turystów, w tym 3300 wycieczek, 120 tys. osób zatrzymało się przy okazji w Kętrzynie, zwiedzając miasto bądź korzystając z miejscowych restauracji.

„Jantar” wyrusza do Halifaxu po „Radomkę”

Nowym zleceniem holowniczym, powierzonym załodze „Jantara”, jest przeprowadzenie przez Atlantyk statku rybackiego „Radomka”. Trawler ten należy do „Dalmoru” i jest parowcem opalającym mazutem. Z początkiem bm., znajdując się na łowiskach Georges Bank, doznał poważnej awarii kotła. Wprawdzie o własnych siłach dotarł do Halifaxu, ale trudności, związane z przeprowadzeniem w tym porcie remontu uszkodzonego kotła, skłoniły armatora do podjęcia decyzji przeholowania trawlera do kraju.

Zaznaczyć warto, że będzie to pierwsze holowanie polskiego statku przez Atlantyk. „Jantar” wyruszył w rejs wczoraj pod dowództwem kpt. Włodzimierza Słocińskiego. (sta)

JEDNYM z rozstrzygniętych już problemów jest likwidacja rozdrobnienia spółdzielni, co rozpraszało środki produkcji i obniżało stopień ich wykorzystania. W chwili obecnej gdańskie spółdzielnie zbliżają się, pod względem wielkości sił produkcyjnych, do optymalnego wzorca. Na jeden spółdzielczy zakład w naszym województwie przypada około 280 pracujących wobec optymalnego zatrudnienia wynoszącego, według naukowców, 300-400 pracowników. Ostateczny kształt pozostanie na Wybrzeżu, po zakończeniu reorganizacji, 72 spółdzielnie. Tworzenie silniejszych jednostek produkcyjnych przyniosło m. in. koncentrację wyposażenia technicznego, co oddziaływało na jego wykorzystanie oraz dało w niektórych przypadkach wyjście z trudności lokalowych.

Ważnym czynnikiem stało się następnie umocnienie zaplecza technicznego — konstrukcyjnego — przez powołanie wspólnego ośrodka prototypowego. Placówka ta przychodził spółdzielniom z pomocą przy podejmowaniu nowej produkcji, czym przyczynia się do podniesienia jakości dostarczanych na rynek artykułów.

INTENSYWNIE przeobraża się także gospodarka maszynowo-energetyczna. W tej dziedzinie, jak wiadomo, spółdzielczość pracy odczuwa duże braki. Wiele maszyn liczy sobie po kilkadziesiąt lat i stanowi relikty przestarzałej techniki. Stwo-

rzyło to skomplikowany problem remontów, którego rozwiązanie utrudniał dodatkowo niedostatek kwalifikowanych kadr technicznych. Zasadniczą zmianę w tym zakresie przynosi znajdujący się w toku realizacji program unowocześniania zaplecza remontowego z prawdziwego zdarzenia. Zamierzenia w tym zakresie idą w kierunku powołania wyspecjalizowanych ośrodków konserwacji urządzeń. W województwie powstają trzy silniejsze bazy remontowe: przy spółdzielni urządzeń chłodniczych — dla zakładów metalowych i chemicznych, przy „Remko-Servicie” — specjalizująca się w naprawie urządzeń elektrycznych i energetycznych, a przy spółdzielni „Technomechanik” — dla urządzeń konfekcyjno-obuwniczych. Jednocześnie przy silniejszych spółdzielniach powstaną mniejsze warsztaty remontowe, które obsługiwać będą zakłady z poszczególnych rejonów. Podjęto zarazem komasację służb głównego mechanika i głównego energetyka, celem ich kadrowego wzmocnienia. Będą to swego rodzaju służby powiatowe, obsługujące potrzeby danego terenu.

Na tegoroczne wyniki wpłynęło również zasilenie fachowcami kierowniczymi obsady spółdzielni pracy. Prezesi w przypadku zdają się już coraz rza-

dzie. Uległo też polepszeniu, choć na razie tylko czasowo, zaopatrzenie materiałowe.

START więc do nowej 5-latki gdańska spółdzielczość pracy uzyskała dobry. Tegoroczne wyniki stwarzają dla niej bazę dla dalszego intensywnego rozwoju, zgodnie z kierunkami nowej strategii gospodarczej. Pozostały oczywiście jeszcze i problemy do załatwienia w najbliższej przyszłości. M. in. trzeba przyspieszyć rozstrzygnięcie sprawy nowej lokalizacji niektórych spółdzielni, jak np.: „Tworzywo” w Oliwie, „Energetyka” w Sopocie, spółdzielni obuwniczej im. Jana Kilińskiego w Gdyni, której wyborowe buciki znalazły szeroki zagraniczny rynek zbytu. Nadal aktualna jest potrzeba unowocześnienia parku maszynowego, zwłaszcza spółdzielni metalowych w frezarki i inne maszyny, niezbędne dla produkcji o przyrządzania na własne potrzeby. Na realizację cząstkowego planu rozbudowy sieci domów usług. Budowa tych placówek w Wejherowie i Elblągu zaczęła ostatnio, z różnych powodów, odwiekać się.

Rozwiązanie tych i innych problemów umożliwi spółdzielczości pracy dalsze polepszenie zaspokajania potrzeb rynku i osiągnięcie większych efektów ekonomicznych.

Józef OGRODNIK



Motorujemy się... CAF — Uchymiak

Ponad 57 mln zł na SFBSiI

Jak nas informuje Wojewódzki Komitet SFBSiI w Gdańsku, społeczeństwo naszego województwa wpłaciło w ciągu 10 miesięcy br. na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów sumę 57 392 tys. zł. Wobec zaplanowanych na cały rok kwot stanowi to 84,7 proc.

Do najbardziej ofiarnych należą mieszkańcy powiatu puckiego, który przekroczył roczny plan zbiórki już w dniu 31 października, przeznaczając na SFBSiI 1445 tys. zł (na zaplanowane 1443 tys. zł). Za pow. puckim uplasowały się: pow. starogardzki (93 proc.), le-

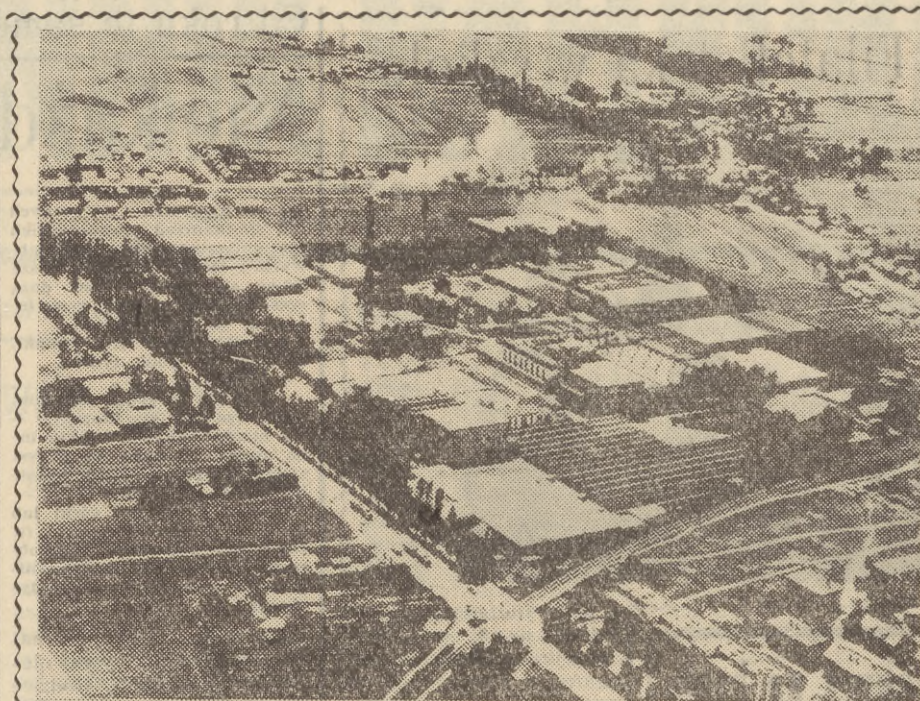
ski (92,4 proc.), m. Gdynia (92,2 proc.).

Najslabiej w tym względzie wypadły Kartuszy (73,7 proc.) i Tczew (73,9 proc.).

Duże brawa należą się spółdzielczości — plan zbiórki rocznej wykonała ona w 109,1 proc. Zawiedli — jak dotychczas — rzemieślnicy i prywatny przemysł: pierwsza grupa wpłaciła 51,2 proc., druga — 44,4 proc. zadeklarowanych kwot.

Mamy nadzieję, że do końca roku zaległości te będą wyrównane i SFBSiI wzbogaci się o przewidziane fundusze, wynoszące w 1970 r. 67 702 tys. zł.

E.



Zakłady „VARTEX” w Varazdinie (Jugosławia) — jedno z największych producentów gotowej konfekcji, materiałów, kocy itp.

CAF — TANJUG

Ferma na skraju Gronowa

JEST już wieczór i do gospodarstwa Leona Kwiatkowskiego położonego na skraju Gronowa w powiecie tczewskim trafiać trochę po omacku. Za drogowskaz służy mi rozległe ogrodzenie z siatki, za którym bieleje wśród ciemności grupa budynków. Gospodarz, po wieczornym obrządku inwentarza, zdążył zasiąść właśnie w pokoju przed hałasującym telewizorem. Ten wypoczynek urozmaica mi z niewyczerpaną pomysłowością i energią paroletni wnuk Tomek, znosząc dziadkowi jakieś papiery wyciągane nie wiadomo kiedy z biurka, popielniczki, a nawet pieczonego.

— Tomek, dosyć! Skądże ty to wywlokłeś? — straszyłyby gospodarza, a czy mu się śmieja do wnuka, który zresztą wyraźnie wyżuwa dziadkowi do siebie słabość.

— Co ja mam z tym figlarzem. Córka przyjechała z nim ze Starogardu, bo moja żona już od trzech tygodni w szpitalu. Bez kobiety w domu bieda. Gdybyśmy z synem zaczęli jedzenie gotować, to kto by pola i dobytek dopilnował?

A w gospodarstwie Leona Kwiatkowskiego jest czego dopilnowywać. Woho rze chowają się 32 sztuki bydła, z których jedno cielę ma wprawdzie dopiero niespełna dzień, ale oprócz niego jest m. in. 13 krów dojnych. Tylko najmłodsze z nich dają na razie mniej niż po 4 tys. litrów mleka rocznie, podczas gdy te najlepsze — nawet powyżej 5 tys. litrów.

Wszystkie moje krowy są objęte kontrolą użytkowości, a 4 z nich są nawet w księdze głównej. Od jednej to i byczki dla stacji inseminacyjnych mogę hodować.

NA razie koncentruje Kwiatkowski swoją uwagę na hodowaniu jałówek. Co roku na aukcjach w Malborku sprzedaje ich po 7-8. Otrzymuje za nie, zależnie od jakości, po kilkanaście, a czasem i powyżej dwudziestu tysięcy złotych.

Mam już śladem zaciętych jałówek. Na wiosnę będzie je można sprzedawać. Ale dwie chce zatrzymać dla siebie.

Poteżne konwie z mlekiem produkowanym w go-

spodarstwie Kwiatkowskiego odbiera codziennie mleczarnia w Gniewie, wypychając do tego celu środki transportowe gronowskiej Miedzykółkowej Bazy Maszynowej.

— Teraz mam mleka trochę mniej, bo krowy dopiero się ciela i tylko pięć się doi.

Gospodarz przekonująco tłumaczy mi, jakie znaczenie ma regulowanie wycieleń krów dzięki sztucznej inseminacji.

— Jak krowa się cieli na zimę, to tak jakby się cieliła dwa razy, bo zimą dużo mleka daje, a i na wiosnę, kiedy wyjdzie na trawę, też dużo.

Temat przerywa Tomek, który mając już dość zabawy dziadkową czapką, stara się ją wciągnąć na głowę właściciela.

— A pójdziesz ty! — woła atakowany, a do mnie mówię:

Świnia by się jakiegoś zabito, bo wszystkie zapasy tuszuju już się w domu skończyły, ale tórka nie poradzi bez matki sarni — wszystkiego przyrządzić i zawokować.

Zapewnia przy tym, że przeznaczenie jednego tucznika na potrzeby własne nie zrobi zbytniego uszczerbku w jego chlewni. Chowa się tam aktualnie 8 dorodnych macior, knur, 10 warchlaków i 25 prosiaków. Do punktu skupu dostarcza rocznie kilka dziesiąt sztuk świń. Najwięcej maciorek hodowlanych, ale też warchlaki, bekony oraz tuczniki.

PRZYPOMINA mi się w tym momencie list, który niedawno przysłał do naszej redakcji jeden z rolników, pisząc, że hodowla trzody chlewnej mu się nie opłaca. Pytałem więc Leona Kwiatkowskiego o zdanie na ten temat.

— Jak kto trzyma tylko 2-3 sztuki, a do tego nie umie ich karmić jak trzeba, to może mu się i nie opłaca. Albo jak chlewni nie wybieli i nie wietrzy, to też mu swinie nie będą dobrze rosły. Moje swinie do tej pory wychodzą na wybieg. Tak samo jak bydło. Tylko jak deszcz zaczyna padać to same się chowają pod dach. W moim gospodarstwie największe dochody przynosi hodowla. Gdybym mógł wszystkie dobrze dopilnować, to dochód byłby chyba dwa razy większy od nakładów. Tylko, że ja podzieliłem krowy na dwie grupy. Jedną to rolnik, co ja podzieliłem, jak ten rolnik, co ja mam pisze, bo z niej jest nawóz, który jeszcze przysporzy plonów.

— Jak bym nie miał zysków, to za co bym dobowował kawał obory i chlewni przerobił, wybetonował silosy i gnojownik? Dom powiększyłem sobie o werandę, a wodę bieżącą z hydroforu mam nie tylko w mieszkaniu, ale i w budynkach inwentarskich. Traktor też sobie kupiłem i inne maszyny. A ogrodzenie wybiegów dla bydła kosztowało mnie też dobre 30 tys. zł. No i wobec państwa nigdy jeszcze nie zalecałem, chociaż moja ziemia wcale nie najlepsza. Ale ja uważam, że człowiek całe życie powinien się uczyć. Mój syn jeszcze przed wojenną skończył SPR, a ja sam bardzo lubię posłuchać, co mówią o rolnictwie przez radio i w telewizji, albo poczytać gazety i różne fachowe pisma. Kiedy i te-

go nie starczy, to jak trzeba, pomoże zootechnik, albo i weterynarz.

To właśnie zootechnik z Tczewa namówił w tym roku Kwiatkowskiego do wymiany w PGR Wolental 25 q kartofli na susz ziemniaczany.

— Gadał na zebraniach, że to ma być dobre, no i spróbowałem, zobacz, jak się będzie kalkulowało. Bo w kopach dużo kartofli się marnuje.

OPRÓCZ tego przygotował gospodarz na zimę dla swojego inwentarza dwa silosy kiszonek. Jeden z tych silosów ma aż 20 m długości i 4 m szerokości. Zakisł w nich zielonkę z 2 ha żyta, lucernę z 1,5 ha oraz liście buraczane również z 1,5 ha. Do tego dołożył 150 q mokrych wysiódków buraczanych.

— Ale żeby na polu urosło i dla ludzi i dla zwierząt, trzeba ziemię dobrze nawozić — dodaje. — Ja każdego roku wydaję na nawozy co najmniej 30 tys. zł. Jeszcze dziś mi rozlewali wodę amoniakalną rozlewaczem z MBM.

Robi się późno, jednak póki odjadę, ulegam jeszcze zaproszeniu gospodarza, by przy elektrycznym świetle obejrzeć dobytek. Przetarł starannie uprzątnięte podwórko oświetlone żarówką, dzięki której widać m. in. stojący przed budynkami ciągnik, idzie do obory, a następnie do chlewni. Każdy metr szczegółliwie powierchni jest tu ekonomicznie wykorzystany na stanowiska dla zwierząt.

— Tutaj sam niejedną noc spędzam, jak się krowy ciela — mówi Kwiatkowski.

PRZYCHOTA dla świń — zastawki, zamontowane według pomysłu gospodarza tak, że można zamknąć i otworzyć dostęp do paszy. Wszystkie wnętrza starannie wybielone. Za oborą — mała chłodnia do przechowywania mleka. Towarzystwa nam córka gospodarza Barbara otwiera przy okazji kurnik mieszczący paręset sztuk różnorodnego drobiu.

— Szkoda, że pani nie zobaczyła moich silosów. Są niedaleko, za budynkami. — mówi mi gospodarz na pożegnanie.

Teresa CHUDEK

Jaja dla Japończyków

100 milionów jaj przetrabia się w Nowej Soli na proszek jajowy produkowany tu według receptury i na zamówienie Japończyków. Przed zawarciem kontraktu odbiorcy odwiedzili wytwórnię, dokonali pewnych usprawnień w parku maszynowym i pozostawili własną recepturę. Cześć wyprodukowanego w ten sposób proszku idzie także na rynek krajowy, choć nasze gospodynie nie bardzo lubią go używać.

Po co robimy spis

li całego kraju (zwłaszcza w systemie gospodarki planowej), mogą być badane za pomocą sprawozdawczości. Tegoroczny spis obejmuje: ludność — osoby zamieszkałe stale i czasowo przebywające na terenie państwa; mieszkania i budynki; indywidualne gos-

podarstwa rolne. Zwykła, bieżąca sprawozdawczość nie może nam m. in. odpowiedzieć na pytanie, jaka jest aktualna struktura ludności według wieku, przekroju terytorialnego, stanu cywilnego, wykształcenia, jakie są cechy społeczno-zawodowe rodzin

itp. Ponadto bez specjalnego spisu nie można poznać dokładnie, jakie są warunki mieszkaniowe ludności i jak wyposażone są mieszkania w różne instalacje, szczególnie na wsi. Podobnie jest ze szczegółowym określeniem, ile jest indywidualnych gospo-

darstw rolnych i jakie one są oraz jakimi podstawowymi środkami produkcji dysponują. Wszystkie te szczegółowe dane konieczne są m. in. dla sporządzania bilansów siły roboczej, prowadzenia odpowiedniej polityki zatrudnienia i szkolenia, lo-

kalizacji nowych zakładów pracy, punktów handlowych i usługowych, szkół, urządzeń socjalnych, rozwoju sieci komunikacyjnej itp. Niezbędne są one również dla ustalania polityki mieszkaniowej, budowlanej, remontowej, dla sporządzania planów za-

W dyskusjach na temat zbliżającego się Narodowego Spisu Powszechnego słyszy się niekiedy pytanie: po co właściwie robimy spis? Czy do uzyskania materiałów statystycznych nie wystarczyłaby normalna sprawozdawczość prowadzona przez rady narodowe i zakłady pracy? Albo też: dlaczego spis muszą przeprowadzać rachmistrze spisowi, czy formuлярzy nie mógłby wypełniać każdy z nas za siebie?

Odpowiedź najpierw na ostatnie pytanie. Wypełnienie formularzy spisowych jest sprawą nieco skomplikowaną i wymaga specjalnego przygotowania. Rachmistrze spisowi odpowiedzialni umiejętności zdobywają na 5-dniowych kursach. Sama instrukcja dla

